



Wystawa Formistów: Obrazy S. J. Witkiewicza. Dwa pierwsze: Panna F. grająca na skrzypcach, trzeci, Hamlet.

(Zdjęte aparatem „Now. Ill.”)

## Wystawa Formistów.

Od czasu do czasu zachodzą tak w życiu politycznym pewnych narodów, jak i w sztuce, przełomy, od których datuje się nowe życie i początek nowej epoki. Podobnie jak niegdyś we wszystkich krajach Europy romantyzm, następnie naturalizm, symbolizm, a w sztukach plastycznych impresjonizm były wyrazem chwili i pewnej epoki — tak obecnie kubizm, ekspresjonizm i futurizm są wyrazem najnowszych dążeń i jako konieczny sposób wypowiedzenia się współcześnie żyjących artystów zachodu.

Gdy idea naturalizmu w sztuce zbankrutowała, artyści poczęli rozglądać się za czemś nowym, za

sztuką, która by była nie koniecznym odbiciem i naśladowaniem fotograficznym natury, t. j. odtwarzaniem, ale była przede wszystkim dziełem całkowitem twórcy, któryby z pomocą środków dostępnych jego sztuce dał wyraz swemu wewnętrznemu życiu i stosunkowi do wszechświata. Przekonano się, że dokładne kopiowanie natury, jako takiej, nie zaprowadzi sztuki zbyt daleko, ale przeciwnie, sztuka musi raz utknąć na martwym punkcie, którym będzie nuda i bezpłodność. Przekonano się, że główną zaletą obrazu jest jego ogólna kompozycja barw, linii, nagromadzonych mas (w rzeźbie, a także w malarstwie) i stosunek ich między sobą. Artyści zaobserwowali, że światem obecnie rządzi ruch, maszyna, dyna-

mika i „synteza całości“, że artysta tworząc musi dać najistotniejszy wyraz współczesnego życia, a przede wszystkim wyrazić stosunek samego siebie do wszechświata i natury. To też, aby odtworzyć taką sztukę, artysta musiał dać jej formy zupełnie nowe, inne jakimi dotychczas posługiwała się sztuka. Bo też i życie nasze jest inne jak dawniej.

Naturalnie taka sztuka musiała być nieprzyjemnym zgrzytem dla przyzwyczajonych do „starej estetyki“ znawców i miłośników. Ten — jak wogóle każdy przełom musiał odbyć się burzliwie i artyści musieli walczyć, aby zdobyć obywatelstwo dla swych nowych ideałów artystycznych.



Leon Chwistek. — Portret żony artysty.



Wystawa Formistów:

Kompozycja form Tytusa Czyżewskiego. (Zdjęte aparatem „Now. Ill.”)